

Sygn. akt I C 132/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki A. P. kwotę **84.000** (osiemdziesiąt cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 11 stycznia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 27 stycznia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 28 stycznia 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki A. P. kwotę **276,57** (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 22 marca 2012r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 27 stycznia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 28 stycznia 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. ustala odpowiedzialność pozwanego (...) w W. wobec powódki A. P. za szkody mogące powstać w przyszłości i będące skutkiem wypadku, któremu powódka A. P. uległa w dniu 2 listopada 2010r w S.,

IV. w pozostałej części powództwo oddała,

V. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 4.576,72 (cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt sześć złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 3.695 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 132/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2013r Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał się niewłaściwym i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach sprawę z powództwa A. P. przeciwko (...) w W. (k. 227).

W pozwie, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Siedlcach w dniu 3 lutego 2012r powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w W.:

- kwoty 10.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2011r do dnia zapłaty,
- kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 2 listopada 2010r w S. przy ulicy (...) doszło do zdarzenia polegającego na tym, że nieustalony mężczyzna wysiadając z samochodu uderzył drzwiami pojazdu jadącą po chodniku rowerem powódkę A. P.. W wyniku tego powódka przewróciła się i doznała obrażeń ciała. Powódka podała, że przyjęła swoje przyczynienie za zaistnienie i skutki zdarzenia w wysokości 30%. Stwierdziła, że zgłosiła swoje roszczenia (...) w W., wnosząc o wypłatę kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wypłatę kosztów leczenia i kosztów opieki osób trzecich. Powódka podała, że decyzją z dnia 21 czerwca 2011r pozwany przyznał jej kwotę 10.500 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 621,50 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz 281,65 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W wyniku odwołania pozwany przyznał powódce dodatkową kwotę 387,76 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych. Powódka podała, że w wyniku zdarzenia doznała złamania szyjki kości udowej lewej, stłuczenia łokcia lewego i stłuczenia prawej ręki. Na oddziale (...) w S. przeszła zabieg operacyjny polegający na zespoleniu złamanej kości, założono jej opatrunki na rany pooperacyjne i stosowano leczenie farmakologiczne. Przez długi czas powódka odczuwała dolegliwości bólowe, nie była w stanie wykonywać samodzielnie najprostszyc czynności i była zdana na pomoc osób trzecich. Powódka podała, że na skutek urazów nie jest całkowicie sprawna, nie wróciło do normy jej samopoczucie psychiczne, a kwota dochodzona pozwem uwzględnia rozmiar cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych.

W dniu 2 marca 2012r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź pozwanego na pozew, w którym pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że niezwłocznie po otrzymaniu odpisu pozwu pozwany zaspokoił roszczenie i wypłacił powódce kwotę 10.500 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia oraz kwotę 751,70 zł tytułem odsetek za zwłokę. Dlatego też, zdaniem pozwanego, powództwo winno podlegać oddaleniu. Pozwany uznał, że powódka w 30% przyczyniła się do powstania i rozmiarów szkody, co skutkowało uznaniem, że należne jej zadośćuczynienie winno wynosić 21.000 zł (k. 13-14).

W dniu 12 marca 2012r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe powódki, w którym rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 20.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pozwanemu do dnia zapłaty oraz kwoty 398 zł tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów leczenia) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od daty dręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty i ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 2 listopada 2010r mogące ujawnić się lub powstać w przyszłości (k. 33-35).

W dniu 27 grudnia 2012r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe powódki, w którym ponownie zostało rozszerzone powództwo. Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 84.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z określonymi w piśmie odsetkami. W pozostałym zakresie powódka podtrzymała swoje żądania określone w poprzednim piśmie procesowym (k. 214-215).

W piśmie procesowy, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 14 stycznia 2013r – pełnomocnik pozwanego nie uznał rozszerzonego powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości (k. 222).

Na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015r pełnomocnik powódki popierała powództwo w dotychczasowym kształcie (stanowisko pełnomocnika powódki zarejestrowane na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015r – 00:01:54).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 2 listopada 2010r około godziny 17¹⁵ powódka A. P. jechała rowerem po chodniku przy ulicy (...) w S. w kierunku ul. (...). W tym miejscu chodnik zbudowany był z kostki brukowej i posiadał szerokość od 6,5 m do 7,6 m.

W tym czasie na chodniku stały zaparkowane samochody. Jeden z nich stał całą swoją szerokością na chodniku dla pieszych, przy krawędzi jezdni, przodem zwrócony w kierunku skrzyżowania z ulicą (...). W tym samym kierunku, w którym zwrócony był zaparkowany samochód, poruszała się rowerem powódka. Powódka jechała po chodniku w odległości około 3 m od krawędzi jezdni. W chwili, kiedy powódka omijała przedmiotowy samochód doszło do otwarcia przednich lewych drzwi przez kierującego pojazdem. Kierowca samochodu nie upewnił się, czy nie spowoduje to sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa bądź utrudni ruch na chodniku. W momencie rozpoczęcia uchylania drzwi rower znajdował się około 2 m przed położeniem kolizyjnym, tj. powódka była na wysokości tyłu stojącego po jej prawej stronie samochodu. Powódka została uderzona przez otwierane drzwi pojazdu, w wyniku czego utraciła równowagę i przewróciła się.

Podjęte po wypadku czynności nie doprowadziły do ustalenia danych samochodu biorącego udział w wypadku oraz kierującego nim mężczyzny.

Postanowieniem z dnia 23 grudnia 2010r, wydanym w sprawie RSD 2554/10, (...) w S. umorzyła dochodzenie w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego – wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. Powyższe postanowienie zostało zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego w Siedlcach w dniu 27 grudnia 2010r w sprawie 1 Ds. 2386/10/D.

W wyniku zdarzenia i upadku powódka A. P. doznała: złamania szyjki kości udowej, urazu barku lewego z niestabilnością ścięgna mięśnia dwugłowego ramienia oraz stłuczenia łokcia lewego i ręki prawej bez następstwa funkcjonalnych. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka była hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. na oddziale ortopedyczno-urazowym. Powódka była leczona operacyjnie i w dniu 4 listopada 2010r wykonano u niej zespolenie złamania szyjki kości udowej lewej. Dalsze leczenie prowadzone było w poradni ortopedyczno-urazowej szpitala w S.. W okresie od stycznia do lipca 2011r uczęszczała na siedem cykli zabiegów rehabilitacyjnych. Do kwietnia 2011r chodziła przy pomocy dwóch kul, a następnie przy pomocy jednej do czerwca 2011r. W dniu 25 sierpnia 2011r powódka powróciła do pracy zawodowej. W listopadzie 2011r stwierdzono u powódki jałową martwicę głowy kości udowej lewej i zakwalifikowano ją do leczenia operacyjnego. W okresie od 12 do 21 maja 2012r powódka była leczona w Klinice (...) w O., gdzie w dniu 18 maja 2012r operacyjnie usunięto jej śruby z szyjki kości udowej. Powódka została zakwalifikowana do kolejnej operacji – endoprotezoplastyki stawu biodrowego.

Następstwem wypadku są zmiany zwyrodnieniowe stawu biodrowego lewego. Są one wynikiem jałowej martwicy głowy kości udowej lewej. Stopień nasilenia zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego istotnie upośledza sprawność narządu ruchu powódki oraz jej możliwości swobodnego poruszania się i wykonywania zwykłych czynności dnia codziennego. Powódka przechodziła leczenie ortopedyczne, operacyjne. Następstwa urazów barku lewego, łokcia lewego oraz prawej ręki nie wymagały leczenia specjalistycznego. Powódka była również leczona rehabilitacyjnie. Wypadek spowodował trwale następstwa w organizmie powódki wyrażające się dysfunkcją lewej kończyny dolnej oraz barku lewego. Doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 45%. Powódka odczuwała bóle o dużym nasileniu przez okres około 4 tygodni od wypadku. Przez następne cztery miesiące powódka mogła odczuwać dolegliwości bólowe o średnim nasileniu. Dolegliwości bólowe nasiliły się w trzecim kwartale 2011r, kiedy zaczęły się rozwijać zmiany zniekształcająco-zwyrodnieniowe stawu biodrowego lewego. Powódka może odczuwać nieprzerwane dolegliwości bólowe stawu biodrowego, co może prowadzić do konieczności stałego przyjmowania leków przeciwbólowych. Powódka będzie je odczuwać do końca życia. Przed zdarzeniem z dnia 2 listopada 2010r powódka A. P. nie cierpiała na schorzenia przewlekłe narządów wewnętrznych. Nie miała też urazów narządów ruchu istotnie wpływających na jej możliwości lokomocji.

Stan zdrowia powódki przed wypadkiem był dobry i w żadnym stopniu nie wpłynął na powstanie wypadku oraz na proces leczenia i rehabilitacji. Nie było podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że w dniu wypadku (2 listopada 2010r) powódka miała osteoporozę. Nie miała również wówczas zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych obu stawów biodrowych. Przyczyną długotrwałości leczenia i rehabilitacji powódki było wytworzenie się jałowej martwicy głowy kości udowej lewej, co jest stosunkowo częstym powikłaniem złamań szyjki kości udowej i związane z zaburzeniem dopływu krwi. Zaburzenia te mają charakter miejscowy i nie wynikają z istnienia innych schorzeń.

Urazy oraz ich skutki wymagały stosowania leków przeciwbólowych, miorelaksacyjnych i chondroprotektoryjnych (osłaniających i regenerujących chrząstkę stawową).

W dniu 21 maja 2013r powódka przeszła zabieg operacyjny – całkowitą endoplastykę bezcementową stawu biodrowego lewego.

Powódka A. P. zgłosiła swoje roszczenia pozwanemu. Decyzją z dnia 21 czerwca 2011r (...)w W. przyznał i wypłacił powódce kwotę 10.500 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 621,50 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i kwotę 281,65 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Po wpłynięciu pozwu w niniejszej sprawie pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 10.500 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia i kwotę 751,70 zł tytułem odsetek od dnia 13 sierpnia 2011r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: zawiadomienia o przyznaniu i wypłacie świadczenia (k. 18 i 30), dokumentacji medycznej (k. 37-68, 131-147, 153-162v, 165-169v, 180-183, 191-193v, 309-314v, 377-377v i 385), faktur VAT (k. 76-81), zeznań świadków A. J. (k. 197v-198), W. P. (k. 198-199), J. N. (k. 199 i zarejestrowanych na rozprawie w dniu 8 listopada 2013r), opinii biegowego R. L. (k. 205-211, 287-290), pisemnej opinii biegłego K. S. (k. 348-358) oraz uzupełniającej ustnej opinii biegłego K. S. zarejestrowanej na rozprawie w dniu 17 września 2014r, zeznań powódki A. P. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 17 września 2014r, postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony. Sporna pozostawała natomiast między nimi wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę, tj. obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia, jakich doznała ona na skutek wypadku z dnia 2 listopada 2010r, wysokość odszkodowania z tytułu kosztów zakupu lekarstw oraz wysokość ewentualnego przyczynienia się powódki do powstania i rozmiarów szkody.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”.

Z kolei zgodnie z art. 98 ust. 1 powyższej ustawy – „Do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych (...) za szkody powstałe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej: 1) na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; 2) w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości (...)”.

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Miejską Policji w S. oraz dokumentacja zgromadzona w niniejszym procesie, nie pozostawiała wątpliwości, że sprawcą zdarzenia drogowego, do którego doszło w dniu 2 listopada 2010r – był kierowca samochodu osobowego, który siedząc w zaparkowanym na chodniku pojeździe otworzył przednie lewe drzwi bez upewnienia się, czy nie spowoduje to sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa, bądź utrudni ruch na drodze. W ten sposób doprowadził do uderzenia drzwiami w jadącą na rowerze i omijającą samochód powódkę A. P.. W wyniku uderzenia powódka wraz z rowerem przewróciła się na

chodnik. Jak podniesiono w stanie faktycznym, postępowanie w przedmiocie spowodowania wypadku drogowego w dniu 2 listopada 2010r, z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa, zostało umorzone.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym zostały naruszone przez nieustalonego kierującego pojazdem osobowym. Prowadzi to do wniosku, że co do zasady ciąży na pozwanym (...)w W. obowiązek odszkodowawczy za skutki przedmiotowego wypadku. Z mocy ustawy ciąży na (...) obowiązek zaspokojenia roszczeń za szkodę wyrządzoną przez nieustalonego do chwili obecnej sprawcę zdarzenia.

Źródłem żądań powódki A. P., będących przedmiotem rozpoznania Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, jest szkoda, jakiej doznała na skutek zdarzenia z dnia 2 listopada 2010r. Przedmiotem rozważań Sądu było ustalenie rozmiarów doznanej przez powódkę szkody.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „krzywdą” jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Niewątpliwie powódka A. P. poniosła szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku bardzo poważnym naruszeniem czynności narządów ciała. Zostały one szczegółowo opisane w ustalonym powyżej stanie faktycznym. Zgodnie z dyspozycją art. 444 par. 1 kc naprawienie takiej szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na podstawie art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powódki o przyznanie jej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 21.000 zł. Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz dodatkowo kwoty 84.000 zł. Na poparcie tego żądania podała, iż przebyty wypadek spowodował u niej rozległe obrażenia, które skutkowały długotrwałym leczeniem, oraz że pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji, obrażenia mają charakter stały, rokowania na przyszłość są niepomyślne i w zasadzie nie ulega wątpliwości, że nie jest możliwy powrót powódki do pełnej sprawności.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powódki wskazuje przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń ciała, w szczególności – złamanie szyjki kości udowej lewej (leczone operacyjnie) oraz negatywne następstwa dla jej zdrowia w postaci zmian zniekształcająco-zwyrodnieniowych stawu biodrowego lewego na tle jałowej martwicy głowy kości udowej lewej. Nie bez znaczenia pozostają również urazy w postaci – urazu barku lewego z niestabilnością ścięgna mięśnia dwugłowego ramienia oraz stłuczenie łokcia lewego i ręki prawej. Z dokumentacji medycznej wynika, że powódka była kilkakrotnie hospitalizowana i została poddana kilku poważnym zabiegom operacyjnym (1. zespolenie złamania szyjki kości udowej lewej, 2. usunięcie zespolenia, 3. endoplastyka stawu biodrowego). Nie ulega przy tym wątpliwości, że cierpienia psychiczne i fizyczne powódki po wypadku były znaczne i szczególnie dotkliwe. Powyższe okoliczności nakazują, aby zadośćuczynienie miało odczuwalny ekonomicznie charakter. Twierdzenia powódki, co do zasady, zostały poparte obiektywnym dowodem w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej – dr hab. med. R. L..

Sąd w całości dał wiarę powyższym opiniom biegłego R. L., gdyż były one jasne, rzeczowe i sporządzone przez osobę niewątpliwie dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należy również dodać, że sporządzone przez biegłego opinie nie były ostatecznie skutecznie kwestionowane przez żadną ze stron niniejszego procesu.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia A. P.. Z opinii biegłego wynikało, że następstwem urazu z dnia 2 listopada 2010r były zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe biodra lewego. Planowana implantacja endoprotezy stawu biodrowego zmniejszy dolegliwości bólowe i zwiększy komfort życia powódki. Nie spowoduje jednak odzyskania przez powódkę sprawności ruchowej i stanu zdrowia sprzed wypadku. Powódka nie ma szansy na powrót sprawności sprzed daty wypadku. Następstwa przeżytych obrażeń są trwałe. Przez wiele miesięcy powódka odczuwała dolegliwości bólowe, początkowo znaczne, a w kolejnym okresie średnie. Przez okres około 6 miesięcy miała znacznie utrudnione codzienne funkcjonowanie. U powódki mamy do czynienia aż z **45-cio procentowym** trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powódka będzie nadal w przyszłości wymagała leczenia rehabilitacyjnego oraz profilaktyki zmian zwyrodnieniowych. Jak stwierdził biegły – powódka do końca życia będzie odczuwała dolegliwości bólowe. W badaniu klinicznym biegły stwierdził – chód wyraźnie utykający na lewą kończynę dolną, skrócenie funkcjonalne lewej kończyny dolnej o około 1 cm, w okolicy bocznej uda blizna pooperacyjna o długości około 5 cm, zanik głowy przyśrodkowej mięśnia czworogłowego uda lewego.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powódkę krzywda jest bardzo duża, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, kwotą zadośćuczynienia stosowną do wszystkich okoliczności winna być łączna kwota 150.000 zł, która uwzględnia zarówno okres cierpień powódki, ich nasilenie, jak też w szczególności skutki urazów.

Celem odtworzenia zdarzenia drogowego z dnia 2 listopada 2010r, a co za tym idzie ustalenia, kto z uczestników zdarzenia naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i ponosi odpowiedzialność za jego skutki, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Z pisemnej opinii z dnia 30 kwietnia 2014r biegłego K. S. wynika, że – „obowiązkiem kierującego samochodem przed otwarciem drzwi pojazdu było właściwe upewnienie się, czy nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa na drodze, niezależnie czy byłoby to związane, tak jak w rozpatrywanym przypadku, z ruchem innych pojazdów, tj. rowerów po chodniku, czy też osób pieszych. Pociągało to za sobą konieczność kontroli sytuacji na chodniku przed i za samochodem. Powinno być to zrealizowane przez bezpośrednią obserwację, jak również poprzez spojrzenie w lusterka wsteczne, a gdyby to było niewystarczające, także przez odwrócenie się do tyłu (...)” (k. 354). Z kolei błędem kierującej jednośladem A. P. było poruszanie się po chodniku dla pieszych, w niewielkiej odległości do stojących pojazdów. Zdaniem biegłego, w analizowanej sytuacji drogowej nie zachodził żaden z ustawowych przypadków, który uprawniałby A. P. do jazdy rowerem po chodniku. Reasumując

biegły stwierdził, że „do wypadku doszło na skutek zbiegu błędów uczestników zdarzenia, tj. poruszania się rowerem po chodniku dla pieszych przez powódkę oraz otworzenia drzwi pojazdu przez kierującego samochodem osobowym bez upewnienia się, czy nie spowoduje to sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa bądź utrudni ruch na drodze” (k. 355).

Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego K. S.. Opinia została sporządzona fachowo, rzetelnie, przez osobę dysponującą wymaganymi kwalifikacjami, a ponadto została obszernie i przekonująco uzasadniona. Należy również podnieść, że strony nie przedstawiły w sprawie dowodów, które poddawałyby w wątpliwość twierdzenia biegłego zawarte w przytoczonej opinii.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd doszedł do przekonania, że obaj uczestnicy ruchu dopuścili się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Sąd nie miał jednak wątpliwości, że to kierowca samochodu osobowego stworzył zagrożenie na drodze (chodniku), ponieważ to jego zachowanie było bezpośrednią przyczyną powstałego zdarzenia. Kierowca ten otwierając drzwi pojazdu nie upewnił się, czy nie spowoduje to sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa bądź utrudni ruch na drodze. Swoim zachowaniem doprowadził do uderzenia w rower, utratę równowagi i upadek powódki. Ze zbliżoną sytuacją mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby otwierając drzwi doszło do uderzenia nimi przechodnia (pieszego). W analizowanej sytuacji skutki były dużo poważniejsze z tego powodu, że doszło do uderzenia pojazdu (roweru) znajdującego się w ruchu. Oczywiście sam fakt poruszania się rowerem po chodniku musi obciążać powódkę, ale nie może prowadzić do ustalenia, że to jej zachowanie było przyczyną bądź równoważną współprzyczyną tegoż zdarzenia. Niewątpliwie jej niezgodne z prawem zachowanie należy rozpatrywać w kategoriach przyczynienia się do powstania i rozmiarów szkody, które Sąd w niniejszej sprawie określił na poziomie **30%**.

W doktrynie prawa cywilnego prezentowane jest słuszne stanowisko, że samo przyczynienie poszkodowanego do powstania szkody nie przesądza automatycznie o zmniejszeniu odszkodowania (zadośćuczynienia). Nie ulega wątpliwości, że odstępienie od zastosowania art. 362 kc winno mieć charakter wyjątkowy, ale wszystko zależy od okoliczności sprawy. W ocenie Sądu, naruszenie przez powódkę A. P. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, polegające na poruszaniu się rowerem po chodniku, należy rozpatrywać w kategoriach przyczynienia się do powstania oraz rozmiarów szkody, a co za tym idzie winno skutkować zmniejszeniem należnego jej zadośćuczynienia i odszkodowania.

Mając powyższą argumentację na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, iż co do zasady kwota 150.000 zł jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd uwzględnił fakt, że powódka w 30% przyczyniła się do powstania i rozmiarów szkody, co winno skutkować zmniejszeniem zadośćuczynienia do kwoty 105.000 zł. Ponadto, na poczet tak ustalonej kwoty zadośćuczynienia Sąd zaliczył wypłaconą powódce dotychczas kwotę 21.000 zł i ostatecznie na podstawie art. 445 par. 1 kc zasądził na jej rzecz w niniejszym procesie kwotę **84.000 zł**.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – „w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ustępie 1 (30 dni), okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (...)”. Odsetki od łącznej uzupełniającej kwoty zadośćuczynienia (84.000 zł) Sąd zasądził od daty 11 stycznia 2013 roku, tj. po upływie 14 dni od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanego opinii biegłego ortopedy R. L., co nastąpiło w dniu 27 grudnia 2012r. Pełnomocnik powódki dwukrotnie rozszerzał powództwo (pierwszy raz do kwoty 20.000 zł, a następnie do kwoty 84.000 zł). Od tamtej chwili, tj. daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanego opinii biegłego – 27 grudnia 2012r, zdaniem Sądu, wszelkie okoliczności dotyczące zakresu odniesionych przez powódkę obrażeń i ich skutków były jasne, nie było co do nich żadnych wątpliwości. Stąd też należy uznać, że pozwany już wówczas mógł spełnić na rzecz powódki żądanie w zakresie uzupełniającej części zadośćuczynienia. Pismo zawierające rozszerzenie powództwa do kwoty 84.000 zł zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 2 stycznia 2013r, a więc w okresie 14 dni od otrzymania przez pełnomocnika pozwanego odpisu opinii biegłego. Zatem po upływie 14 dni od daty doręczenia odpisu opinii pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą na rzecz powódki uzupełniającej części

zadośćuczynienia (84.000 zł), ponieważ pismo zawierające rozszerzone powództwo otrzymał w dniu 2 stycznia 2013r. Dla przyjęcia daty wymagalności roszczenia większego znaczenia nie miało sporządzenie w sprawie opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, ponieważ jedynie potwierdziła ona zasadność przyjęcia przyczynienia się powódki na poziomie 30%, co sam pozwany określił już w toku postępowania likwidacyjnego.

Na gruncie art. 444 par. 1 kc uzasadnione było również co do zasady żądanie powódki zwrotu poniesionych przez nią kosztów leczenia (lekarstw). W punkcie 8 opinii zasadniczej biegły R. L. stwierdził, że zawarte na kartach 76-81 faktury VAT wyszczególniają leki przeciwbólowe, miorelaksacyjne oraz działające chondroprotekcynnie. Zdaniem biegłego – spośród wszystkich wymienionych na fakturach leków jedynie lek Ananas N. (k. 81 – 15 zł) nie miał bezpośredniego związku z leczeniem powódki z powodu następstw wypadku. Sąd uznał zatem, że powódka udokumentowała wydatki poniesione na lekarstwa, które miały związek z leczeniem następstw urazów odniesionych w wypadku. Łączny koszt udokumentowanych lekarstw wynosi 410,11 zł, którą to kwotę należy pomniejszyć o wydatek na specyfik Ananas N. (15 zł). Otrzymujemy zatem kwotę 395,11 zł, którą z kolei należy pomniejszyć o 30% z tytułu przyczynienia się powódki do powstania i rozmiarów szkody. Zatem Sąd zasądził na rzecz powódki na podstawie art. 444 par. 1 kc kwotę 276,57 zł stanowiącą zwrot tych wydatków. Pismo procesowe pełnomocnika powódki z dnia 12 marca 2012r, w którym zgłoszone zostało roszczenie w tym zakresie, doręczone zostało pełnomocnikowi pozwanego w dniu 14 marca 2012r (k. 82 – pełnomocnik pozwanego w swoim piśmie przyznał datę doręczenia pisma procesowego pełnomocnika powódki). W ocenie Sądu, po upływie 7 dni od daty doręczenia tego pisma pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą powyższej kwoty i dlatego też Sąd zasądził od tej kwoty odsetki ustawowe od dnia 22 marca 2012r do dnia zapłaty.

Należy wskazać również na zasadność żądania powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości. Utrwalony jest w orzecnictwie pogląd, że w sprawach o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, dopuszczalne jest obok zasądzenia z tego tytułu określonego świadczenia również ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w związku z tym samym zdarzeniem. Takie rozwiązanie uznaje się za dopuszczalne tym bardziej, jeśli z opinii biegłych z zakresu medycyny wynika, że skutki wypadku nie muszą ograniczać się jedynie do wcześniej w sprawie stwierdzonych, ale w przyszłości mogą się również pojawić inne wcześniej nie występujące skutki. Niewątpliwym jest, że skutki zdarzenia nie zawsze ograniczają się do skutków wypadku i ich zakres powstałych bezpośrednio po zdarzeniu, ale mogą narastać, bądź pojawiać się w przeciągu miesięcy, lat, a nawet dziesięcioleci. W związku z powyższym, w razie upływu znacznego okresu czasu mogłyby pojawić się problemy natury dowodowej, jeśli chodzi o wykazanie związku skutku bezpośrednio z wypadkiem. Przesądzenie zaś o takiej odpowiedzialności obok zasądzenia konkretnych świadczeń zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży (uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 roku w sprawie III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). Ustalenie takiej odpowiedzialności na podstawie art. 189 k.p.c. nie doznaje w tym zakresie ograniczeń nawet pomimo obowiązywania przepisu art. 442¹ § 3 k.c., ograniczającego skutki przedawnienia, jeśli chodzi o roszczenia z tytułu szkód na osobie.

W niniejszej sprawie z pewnością żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości należy uznać za zasadne. Biorąc bowiem pod uwagę rodzaj i zakres obrażeń powódki, nie da się wykluczyć, że w przyszłości nie wystąpią również dalsze dolegliwości związane z przeżyтыми urazami. Takie problemy mogą wynikać głównie ze strony narządów układu ruchu, co może mieć związek z doznanymi urazami. Okoliczność, że u powódki mogą w związku z wypadkiem wystąpić dalsze dolegliwości jest uzasadniona tym bardziej, że biegły w swojej opinii wskazywał na możliwość pojawienia się dalszych, wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego, prawdopodobieństwo dolegliwości bólowych towarzyszących powódce do końca życia i brak możliwości powrotu do pełnej sprawności ruchowej. Ponadto, biegły wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo kolejnych zabiegów ortopedycznych i leczenia rehabilitacyjnego. W tym zakresie zatem po stronie powódki może zaistnieć konieczność poniesienia dalszych kosztów, które mają w świetle poczynionych rozważań ścisły związek z wypadkiem z dnia 2 listopada 2010 roku. Podkreślenia na marginesie wymaga jedynie okoliczność, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 22 czerwca 1978 roku w sprawie IV CR 203/78 - do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w

przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia powoda nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała (LEX 8110).

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku. Ponad zasądzone w wyroku kwoty, Sąd jako nie udowodnione powództwo w zakresie odszkodowania i dochodzonych odsetek ustawowych oddalił.

Roszczenie powódki zostało uwzględnione niemalże w całości, co skutkowało obciążeniem pozwanego całością kosztów niniejszego procesu. Powódka uiściła częściowo opłatę od pozwu (525 zł), zaliczkowo część kosztów na opinię biegłego (300 zł i 134,72 zł), a dodatkowo wносиła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, na które składało się minimalne wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (3.600 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Łącznie poniosła koszty w kwocie 4.576,72 zł, którą Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 84.398 zł, a cała opłata od pozwu – 4.220 zł. Ponieważ powódka uiściła częściowo opłatę od pozwu do kwoty 525 zł, Sąd nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) brakującą część opłaty w kwocie 3.695 zł.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.